Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 16 PAZDZIERNIKA 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.
W propagandzie międzynarodowej sprawy polskie wzmiankowane są jedynie mimochodem.

Sprawy ogólne.
Głównie omawianym wydarzeniem dnia jest "zrabowanie wysp Azorskich" na skutek "bezwzględnego ultimatum W.Brytanji wobec bezbronnej Portugalji". Rozgłośnie rosyjskie zajęte są prawie wyłącznie opisami z frontu oraz najnowszym rozkazem Stalina.

I.

Dotyczące Polski.

ALLOUIS, po niemiecku, 14.X.g.07.00. D-t.B.B.C.
Z Londynu donoszą o zatonięciu dawnego polskiego kontr-torpedowca "Orkan", przejętego do służby brytyjskiej.

RADIO NATIONAL, /Oś/, po angielsku, 14.X.g.21.50. D-t.B.B.C.
W wiadomościach z Anglji znajduje się wzmianka o żydowskim czarnym rynku oraz o kampanji Żydów przeciwko rządowi polskiemu, jaka powstała w skutek utarczek między Polakami a Żydami w Londynie, szczególnie w East End.

PARYŻ, po francusku, 13.X.g.22.00. D-t.B.B.C.
Bertaud wygłasza komentarz do "pirackiej polityki" W.Brytanji w sprawie wysp Azorskich. Komentator nazywa postępowanie W.Brytanji szantażem wobec bezbronnej Portugalji, stwierdzając, że w sierpniu 1939 Churchill powiedział : "W.Brytanja nie może i nie będzie tolerować dyktowania Niemców w sprawie Polski, Gdańska i korytarza polskiego".

PRAGA, po niemiecku, 14.X.g.19.40. D-t.B.B.C.
W pogadance cytuje się z przemówienia szefa protektoratu Franka zdanie o Polsce. Frank stwierdza, że zapewnienia Anglików i bolszewików są bezwartościowe, czego przykładem jest los rządu Sikorskiego i pożałowania godna sytuacja w Persji.

ZEESEN, po angielsku, 14.X.g.17.15. D-t.B.B.C.
W wywiadzie przeprowadzonym z artystą malarzem, członkiem Luftwaffe, zawarty jest przegląd szkiców wojennych tego artysty. Wśród omawianych obrazów znajdują się szkice, przedstawiające nieszczęśliwych chłopów niemieckich, powracających do swych zagród, które zostały spalone przez Polaków.

VICHY, po francusku, 14.X.g.19.30. D-t.B.B.C.
/Sprawozdanie B.B.C. zawiera w wyszczególnieniu tematów poruszanych przez rozgłośnię wzmiankę : "Polski rząd wygnańczy zajmuje się badaniem stosunków międzysojuszniczych". Nie podana jest jednak treść samej audycji./

II.

Ogólne.

ALLOUIS, po niemiecku, 14.X.g.18.30. D-t.B.B.C.
Korespondencja ze Sztokholmu. Szwedzi zaalarmowani są wykryciem zbrodniczego planu, który miał na celu zatrucie 70.000 ludzi gazem. Cały świat cywilizowany zwraca swe oczy ku okręgowi Sundvall, gdzie wykryta zawczasu zbrodnia była uplanowana. W pobliżu tego miasta znajduje się duża fabryka przetworów siarkowych, gdzie wykryto spisek. Nastawiona została tam zwrotnica z linji głównej na bocznicę, w ten sposób, że pociąg pośpieszny ze Sztokholmu miał zostać skierowany na tę bocznicę i najechać na trzy cysterny gazowe, doprowadzając w ten sposób do eksplozji. Poza eksplozją obawiać by się należało niebezpieczeństwa zatrucia całego obwodu gazami trującymi. Oczywiście społeczeństwo szwedzkie wzburzone jest tym spiskiem, który niezawodnie jest dziełem sabotażystów brytyjskich i sowieckich, których obecność wykryta została nie raz już w Szwecji.

Po angielsku, 14.X.g.14.30. D-t.B.B.C.
Pewna gazeta węgierska omawia zamiary aliantów oddania Europy na pastwę bolszewizmu i stwierdza, że ani Węgry, ani żadne inne mniejsze państwo europejskie nie chce mieć nic wspólnego z czerwonym rajem bolszewickim. Gdyby strona przeciwna miała wyjść z tej wojny zwycięska, byłoby to zwycięstwo nie brytyjskie lub amerykańskie, a jedynie zwycięstwo Sowietów.

ANKARA, po angielsku, 14.X.g.18.00. D-t.B.B.C.
Esmer, redaktor dla spraw zagranicznych gazety "Ulus", zwraca uwagę na znaczenie baz brytyjskich na Azorach, podkreślając, że są to bazy bezcenne wprost dla transportu wodnego i powietrznego, jak również dla walki z łodziami podwodnymi. Gazeta pisze : "Nietrudno zgadnąć, jaka będzie reakcja w Berlinie ; lecz właściwie Niemcy nie mają logicznych argumentów, aby uskarżać się na to, że Brytyjczycy posługują się bazami swych starych aliantów, podczas gdy Niemcy używają baz Norwegji, Holandji i Belgji, jako portów wypadowych na W.Brytanję. Nawet gdyby Niemcy mieli się na to uskarżać, nie przyniesie im to żadnych wyników, ponieważ Niemcy nie są w stanie przedsięwziąć jakąkolwiek akcję przeciwko Portugalji. Niebezpieczeństwa Osi nie grożą dziś terytorium Portugalji. Umowa z Portugalją jest wielkim sukcesem dyplomacji brytyjskiej."